

Sygn. akt *I ACa 1042/15*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 marca 2016 r.

**Sąd Apelacyjny w Poznaniu I Wydział Cywilny**

w składzie:

Przewodniczący: SSA Bogusława Żuber

Sędziowie: SA Jan Futro

SO del. Marcin Radwan /spr./

Protokolant: st. sekr. sądowy Ewa Gadomska

po rozpoznaniu w dniu 3 marca 2016 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa **A. M.**

przeciwko **Skarbowi Państwa- Dyrektorowi Zakładu Karnego w K.**

o zapłatę

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Zielonej Górze

z dnia 16 czerwca 2015 r. sygn. akt I C 361/14

1. oddała obie apelacje;
2. zasądza od Skarbu Państwa (Sąd Okręgowy w Zielonej Górze) na rzecz adwokata B. B. 146,40 zł tytułem pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

Jan Futro Bogusława Żuber Marcin Radwan

--	--	--

## UZASADNIENIE

Powód A. M. wniósł o zasądzenie od pozwanego Skarbu Państwa – Zakładu Karnego w K. na swoją rzecz kwoty 50.000 zł z tytułu zadośćuczynienia za doznaną krzywdę oraz na rzecz Szpitala Wojewódzkiego w Z. kwoty 30.000 zł.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy uwzględnił powództwo do kwoty 1000 zł w pozostałej części oddalając żądanie powoda. U podstaw tego rozstrzygnięcia legły następującej ustalenia faktyczne:

Powód został ponownie osadzony w Zakładzie Karnym w K. od dnia 29 stycznia 2014 r. na oddziale (...)

Osadzeni mają zapewniony udział m. in. w mszach świętych K. (...)Kwestia ta została uregulowana w Zarządzeniu Nr (...) (...) z dnia (...). Dyrektora Zakładu Karnego w K.. Z § 63 ust. 1 wynika, że msza święta dla skazanych odprawiana jest przez kapelana wyznania rzymsko-katolickiego w każdą sobotę o godzinie 15.00. Osadzeni w tym celu zobowiązani są złożyć pisemne zgłoszenie oddziałowemu do środy do godziny 17.00. Nadto, zgodnie z § 65 ust. Zarządzenia osadzeni mają także prawo do rozmów indywidualnych z kapelanem, a także umożliwia się im wysłuchanie nabożeństwa retransmitowanego przez radiowęzeł.

Wskazane wyżej regulacje wypełniane są w ten sposób, że msze święte odbywają się, zgodnie z ustalonym wcześniej harmonogramem realizacji posług religijnych w Zakładzie Karnym w K., raz w miesiącu dla danego oddziału. Przy tym zdarza się, że zaplanowana msza się nie odbywa. Zgodnie z takim harmonogramem w okresie od lutego do września 2014 r. msze święte dla oddziału, na którym przebywał powód się w dniach: (...) od godziny 16.30. do godziny 17.30. Powód zgłosił chęć uczestnictwa we mszach, które odbyły się w dniach: (...).

Powód co tydzień kilkakrotnie starał się dowiadywać czy odbędzie się zaplanowane nabożeństwo. Kilkakrotnie funkcjonariusze informowali go, że msza się nie odbywa, a potem powód dowiadywał się, że jednak msza się odbyła. Powód nigdy nie odmawiał uczestniczenia we mszy. Od momentu osadzenia go u pozwanego kilka razy uczestniczył we mszy.

W związku z postępowaniem funkcjonariuszy powód składał skargi na uniemożliwienie mu uczestniczenia w mszach. Informował o tym również swoich wychowawców. W dniu 22 lipca 2014 r. wniósł skargę do Centralnego Zarządu Służby Więziennej zarzucając pozbawienie prawa do uczestniczenia we mszy jednak nie została ona uwzględniona.

Powyższe ustalenia Sąd Okręgowy poczynił w oparciu o zgromadzony materiał dowodowy: dokumenty, których nie kwestionowano i nie budziły wątpliwości Sądu oraz zeznania świadków i powoda, którym dał wiarę w całości.

W oparciu o powyższe ustalenia i oceny Sąd Okręgowy poczynił następującej rozważania:

Jako podstawę prawną odpowiedzialności pozwanego Sąd wskazał art. 417 k.c., art. 23 i 24 k.c. oraz art. 448 k.c. dokonując ich wykładni i odwołując się w tym zakresie do wypowiedzi judykatury. Tak więc Sąd Okręgowy stwierdził, że do zasługującego na ochronę naruszenia dóbr osobistych może dojść nie tylko z uwagi na subiektywne odczucie poszkodowanego, ale dopiero wówczas, gdy nabiera ono cech zobiektywizowanych. W ocenie Sądu Okręgowego ustalone okoliczności faktyczne pozwalały na wniosek, że do takiego naruszenia dóbr osobistych powoda doszło.

Opierając się na treści Zarządzenia Dyrektora pozwanego Sąd I Instancji wyprowadził wniosek, że powód miał prawo do cotygodniowego uczestnictwa we mszach, a rzeczą pozwanego było zapewnienie mu realizacji tego prawa. Powód uczestniczył we mszy siedmiokrotnie, a uwzględniając, że nabożeństwa odbywały się co tydzień winien mieć taką możliwość 34 razy. Powód został zatem pozbawiony możliwości uczestniczenia w cotygodniowej liturgii, a tym, samym naruszone zostało jego dobro osobiste. W ocenie Sądu Okręgowego prowadziło to do pokrzywdzenia powoda i naruszenia jego dobra osobistego w postaci swobody wyznania.

Oceniając wysokość należnego powodowi zadośćuczynienia Sąd Okręgowy uwzględnił fakt, że doznana przez powoda krzywda miała charakter przejściowy i odwracalny, a przez to nie była znaczna, samo naruszenie miało zaś niewielkie natężenie. W konsekwencji rozważenia tych okoliczności Sąd I Instancji uznał, że kwota 1000 zł jest adekwatna do rozmiarów doznanej przez powoda krzywdy i w pełni zrekompensuje jego straty moralne.

Nadto Sąd Okręgowy przedstawił motywy rozstrzygnięcia w zakresie kosztów procesu.

Apelacje od tego orzeczenia wywiody obie strony.

Powód zarzucił Sądowi Okręgowemu: błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia przejawiający się w przyjęciu, że naruszenie dóbr osobistych powoda miało charakter niewielki co uzasadniało ustalenie zadośćuczynienia w wysokości zasądzonej wyrokiem; naruszenie prawa materialnego: art. 448 k.c. w

związku z art. 24 k.c. przez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, które doprowadziło do zasądzenia kwoty 1000 zł podczas, gdy wielkość szkody powoda i stopień zawinienia pozwanego uzasadniały zasądzenie kwoty wielokrotnie wyższej, art. 481 § 1 k.c. w związku z art. 23 i 24 k.c. przez zasądzenia odsetek od dnia wyrokowania, a nie od dnia wniesienia pozwu; naruszenie przepisów postępowania art. 328 § 2 k.p.c. poprzez niedostateczne uzasadnienie podstaw faktycznych i prawnych w zakresie wysokości należnego zadośćuczynienia.

W konsekwencji powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa w całości, a także zasądzenie kosztów postępowania odwoławczego. Ewentualnie, powód wniósł o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Pozwany zarzucił Sądowi I Instancji: naruszenie prawa materialnego: art. 448 k.c. w związku z art. 24 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i zasądzenie na rzecz powoda kwoty 1000 zł bez uwzględnienia rzeczywistej krzywdy doznanej przez niego oraz art. 106 § 3 k.k.w. przez jego niezastosowanie, a w konsekwencji przyjęcie, że powód powinien uczestniczyć we mszy świętej raz w tygodniu podczas, gdy względy penitencjarno – ochronne przemawiały za koniecznością organizowania mszy z częstotliwością zapewniającą bezpieczeństwo osadzonych; naruszenie prawa procesowego: art. 233 § 1 k.p.c. przez dokonanie błędnych ustaleń, które doprowadziły Sąd Okręgowy do wniosku, że istniały podstawy do częściowego uwzględnienia powództwa oraz naruszenie art. 244 § 1 k.p.c. w związku z art. 233 § 1 k.p.c. przez pominięcie dowodu z dokumentu urzędowego – harmonogramu posług religijnych za okres luty – wrzesień 2014 r. i błędne przyjęcie, że wszyscy osadzeni mieli prawo do uczestniczenia w mszy świętej w każdą sobotę; naruszenie art. 99 k.p.c. w związku z art. 100 k.p.c. poprzez ich niezastosowanie i nieobciążenie powoda kosztami postępowania mimo, że przegrał proces w 98%.

W konsekwencji pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Prokuraturii Generalnej kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu pierwszo – instancyjnym oraz w postępowaniu odwoławczym. Ewentualnie, pozwany wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

### ***Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:***

Sąd I instancji przeprowadzając postępowanie w niniejszej sprawie zgromadził materiał dowodowy opierając się w tym zakresie na wnioskach stron. Tak zgromadzony materiał został następnie przez ten Sąd oceniony i na tej podstawie poczyniono ustalenia faktyczne, które stanowiły podstawę zaskarżonego wyroku. Mimo podniesienia w tym zakresie zarzutów zarówno w apelacji powoda, jak i pozwanego, a które zostaną omówione w dalszej części uzasadnienia, Sąd Apelacyjny przyjął ustalenia Sądu Okręgowego za własne czyniąc je podstawą swojego rozstrzygnięcia.

Kluczową kwestią dla rozstrzygnięcia zarzutów apelacji było udzielenie odpowiedzi na pytanie czy doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda. Wyjaśnienie tego zagadnienia jest dość złożone.

Przede wszystkim podkreślenie wymaga, że przywoływane w toku postępowania przepisy nie dają jednoznacznej odpowiedzi na pytanie jak często osadzony winien uczestniczyć we mszy świętej oraz czy możliwe jest pozbawienie go tego prawa, a jeżeli tak to w jakich okolicznościach.

Nie ulega przy tym wątpliwości, że wolność religii zapewniona jest w Rzeczypospolitej każdemu obywatelowi co wynika jednoznacznie z art. 53 ust. 1 Konstytucji. Z kolei w ustępie 2 tego przepisu ustrojodawca stwierdził, że wolność ta wyraża się m. in. w „(...) uprawianiu kultu, modlitwie, uczestniczeniu w obrzędach, praktykowaniu i nauczaniu”. Z kolei w ustępie 5 przepisu Konstytucja przewiduje możliwość ograniczenia uzewnętrzniania religii, ale tylko w drodze ustawy i wyłącznie z ważnych powodów, do których zalicza: konieczność ochrony bezpieczeństwa państwa, ochronę porządku publicznego, ochronę zdrowia i moralności, wolności i prawa innych osób.

Wolność religii jest jednym z podstawowych praw jakie przysługuje człowiekowi. Podstaw jego ochrony można bowiem upatrywać także w takich aktach prawnych jak: art. 18 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych otwarty do podpisania w N. dnia 19 grudnia 1966 r. (Dz.U z 1977 r. Nr 38, poz. 167 z zał.; dalej: (...)),

art. 10 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej (Dz.U. UE seria (...)) z 2007 r., Nr 303, s. 1; dalej: KPP) czy art. 9 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności sporządzonej w R. dnia 4 listopada 1950 r. (...) (Dz.U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284 ze zm.; dalej KPCz). Na tle przywołanych wyżej przepisów wskazuje się w sposób nie budzący wątpliwości, że wolność religii obejmuje swoim zakresem także uczestniczenie w obrzędach, a w szczególności w nabożeństwach (wynika to w szczególności z art. 18 ust. 1 (...))

Pozwany w toku postępowania oraz w apelacji wskazywał, że Sąd Okręgowy uwzględniając powództwo naruszył art. 106 k.k.w. Z przepisu tego jednak wynika tylko ogólnie, że prawo wolności religii zagwarantowane w Konstytucji obejmuje także skazanych. Przepis ten bowiem gwarantuje w § 1, że „Skazany ma prawo do wykonywania praktyk religijnych i korzystania z posług religijnych oraz bezpośredniego uczestniczenia w nabożeństwach odprawianych w zakładzie karnym w dni świąteczne i słuchania nabożeństw transmitowanych przez środki masowego przekazu (...)”. Jednocześnie w zakresie szczegółowych zasad wykonywania praktyk religijnych i korzystania z posług religijnych w zakładach karnych i aresztach śledczych zawiera delegację dla Ministra Sprawiedliwości do wydania aktu wykonawczego – rozporządzenia. Takie rozporządzenie Minister wydał w dniu 2 września 2003 r. (Dz. U. Nr 159, poz. 1546) i z jego § 1 wynika, że skazani mają prawo uczestniczyć w nabożeństwach przy czym porządek wewnętrzny w zakresie wykonywania praktyk religijnych i korzystania z posług religijnych ustala dyrektor zakładu karnego. Z ust. 3 tego przepisu wynika, że ustalając zasady i kolejności korzystania z pomieszczeń i miejsc przeznaczonych na spotkania o charakterze religijnym dyrektor winien mieć na względzie porządek i bezpieczeństwo zakładu karnego, a także wielkość pomieszczeń i miejsc przeznaczonych do uprawiania kultu.

Dyrektor pozwanego Zakładu Karnego ustalił takie zasady w przywoływanym wyżej Zarządzeniu z Nr (...) (...) z dnia (...) Dyrektora Zakładu Karnego w K., z którego wynika, że msza święta dla skazanych odprawiana jest przez kapelana wyznania rzymsko-katolickiego w każdą sobotę o godzinie 15.00. Osadzeni w tym celu zobowiązani są złożyć pisemne zgłoszenie oddziałowemu do środy do godziny 17.00 (§ 63 ust. 1). Nadto osadzeni mają także prawo do rozmów indywidualnych z kapelanem, a także umożliwia się im wysłuchanie nabożeństwa retransmitowanego przez radiowęzeł (§ 65 ust. 1).

Nie ulega zatem wątpliwości, że organizacja uczestniczenia w mszach świętych skazanych przebywających w Zakładzie Karnym w K. od strony formalnej odpowiada wskazanym wyżej regułom. Ustalona jednak praktyka w tym zakresie prowadzi do wniosku, że prawo wolności religii powoda doznawało nieuzasadnionego ograniczenia. Otóż, nie budziło wątpliwości, że biorąc pod uwagę harmonogram realizacji posług religijnych w Zakładzie Karnym w K. powód faktycznie mógł realizować swoją wolność tylko raz w na cztery tygodnie. Tymczasem żaden przywołany wyżej przepis nie pozwalał na wprowadzenie takiego ograniczenia. W szczególności nie daje ku temu podstawy art. 106 k.k.w., który jako przepis ustawowy mógłby wprowadzić, co do zasady, tego rodzaju ograniczenie, a które jednocześnie pozostawałoby w zgodzie z art. 53 ust. 5 Konstytucji.

W takim kontekście należy interpretować rozumowanie Sądu Okręgowego, który wskazał, że naruszenie prawa powoda do uczestniczenia we mszy świętej wynikało nie tyle z faktu jednostkowego niedopuszczenia go do uczestnictwa w niej, ale w sposobie organizacji tego uczestnictwa wykluczającego możliwość partycypowania we mszy w każdym tygodniu. Tymczasem nie budzi wątpliwości, że obowiązek uczestniczenia we mszy świętej ma swoją podstawę w Kodeksie Prawa Kanonicznego (przekład polski zatwierdzony przez Konferencję Episkopatu, P. 1984), który w kanonie (...) nakłada na wiernych obowiązek uczestniczenia we mszy w każdą niedzielę oraz w inne dni świąteczne nakazane.

Przedstawiona wyżej analiza pozwala na odparcie zarzutów apelacji pozwanego dotyczących naruszenia art. 106 § 3 k.k.w. oraz przepisów prawa procesowego: art. 233 § 1 k.p.c., a także art. 244 § 1 k.p.c. w związku z art. 233 § 1 k.p.c. W szczególności bowiem podkreślić trzeba, że z przytoczonych przepisów prawa nie wynika, aby zakres realizacji wolności religii mógł być ograniczony przez pozwanego w drodze wprowadzenia harmonogramu realizacji posług religijnych. Przede wszystkim bowiem brak ku temu podstawy normatywnej (delegacji ustawowej) odnoszącej się do zakreślonego w art. 53 ust. 5 Konstytucji dopuszczalnego mechanizmu wprowadzenia ograniczeń. Brak jest ku temu także podstaw faktycznych – pozwany nie wykazał bowiem w sposób niepodważalny, by wprowadzenie takich regulacji

było wynikiem konieczności utrzymania bezpieczeństwa i porządku publicznego, choćby tylko na terenie zakładu karnego. Wprowadzone ograniczenia zdają się natomiast wynikać ze względów o charakterze czysto organizacyjnym i nie mają oparcia w przywołanych wyżej przepisach ustawy, rozporządzenia, a nawet zarządzenia Dyrektora ZK w K..

W takich zatem okolicznościach konstatacja Sądu Okręgowego o naruszeniu dóbr osobistych powoda, do których niewątpliwie należy wolność religii (tak T. Sokołowski w: Kodeks cywilny. Komentarz. Tom I. Część ogólna. Teza 4 do art. 23 k.c.), była w pełni uzasadniona. Co do zasady zatem powództwo było usprawiedliwione.

Oceniając wysokość zasądzzonego zadośćuczynienia Sąd Apelacyjny podzielił zarzut apelacji powoda o niewyczerpującym uzasadnieniu Sądu Okręgowego w części odnoszącej się do tego zagadnienia. Podzielenie tego zarzutu pozostało jednak bez wpływu na ocenę prawidłowości zaskarżonego wyroku.

W tym zakresie Sąd Apelacyjny zwrócił uwagę na fakt, że kwestia realizacji wolności wyznania przez więźniów była, w ograniczonym zakresie, dwukrotnie przedmiotem wypowiedzi Europejskiego Trybunału Praw Człowieka. Otóż w sprawach: P. przeciwko Ukrainie (sprawa nr (...)) i K. przeciwko (...)(sprawa nr (...)) przedmiotem badania Trybunału było zagadnienie pozbawienia osadzonego prawa do kontaktu z kapłanem. W obu sprawach Trybunał uznał, że ograniczenia jakich doznali skazani stanowiły naruszenie art. 9 KPCz i zasądził na ich rzecz kwoty po 2000 EUR z tytułu zadośćuczynienia. Podkreślić przy tym trzeba, że skarżący podnosili inne jeszcze zarzuty i naruszenie innych praw chronionych przez Konwencję (opisanych w art. 3 i 8), co także zostało uwzględnione przez Trybunał. Nadto przed Trybunałem zawisła sprawa ze skargi J. W. (sprawa nr (...)), w której skarżący zarzucał naruszenie m. in. jego prawa do wolności wyznania przez ograniczenie udziału we mszy świętej w sposób analogiczny do sytuacji powoda. Z treści dokumentu „S. (...) (źródło (...)) wynika, że skarżący przed wniesieniem skargi do Trybunału Praw Człowieka wytoczył przed sądami krajowymi powództwo przeciwko Skarbowi Państwa, które zostało uwzględnione częściowo do kwoty 1200 zł. Skarżący domagał się wówczas zasądzenia zadośćuczynienia w związku także z naruszeniem prawa do opieki medycznej, a także przebywaniem w przeludnionej celi. Skarga wniesiona przed Trybunał została przyjęta do rozpoznania.

Rozważając przedstawione kwestie Sąd Apelacyjny uwzględnił także poglądy doktryny i judykatury wskazujące na zasadnicze przesłanki jakie należy rozważyć przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia: kwota zasądzzonego zadośćuczynienia nie może być symboliczna, a przy ustalaniu jej wysokości należy brać pod uwagę wielkość i intensywność krzywdy, rodzaj i dramatyczność przeżyć osoby pokrzywdzonej, rozmiar i trwałość innych negatywnych konsekwencji wynikających z naruszenia dóbr osobistych. Kwota przyznanego zadośćuczynienia winna stanowić rekompensatę, ale nie może prowadzić do wzbogacenia poszkodowanego, jednocześnie winna uwzględniać aktualne stosunki społeczne. Nadto zadośćuczynienie winno spełniać także funkcje represyjną oraz prewencyjno-wychowawczą. W takim kontekście należało zatem podzielić pogląd Sądu Okręgowego, że doznana przez powoda krzywda miała charakter przejściowy i odwracalny, a przez to nie była znaczna, samo naruszenie miało zaś niewielkie natężenie.

Wobec powyższego Sąd Apelacyjny doszedł do przekonania, że zarzut zarówno powoda dotyczący zasądzenia zbyt niskiego zadośćuczynienia, jak i pozwanego odnoszące się do zasądzenia zadośćuczynienia w ogóle były pozbawione podstaw. Przytoczone w uzasadnieniu obu apelacji argumenty stanowiły w istocie przywołanie poglądów wypowiedzianych w doktrynie i judykaturze na temat zasad ustalania wysokości zadośćuczynienia, ale pozostawały w niewielkim związku z okolicznościami sprawy. W tym więc znaczeniu miały charakter polemiczny i nie mogły doprowadzić do negatywnej weryfikacji zaskarżonego orzeczenia.

Mając zatem na uwadze przytoczone wyżej rozważania Sąd Apelacyjny nie znalazł wystarczających podstaw do ingerowania w treść zaskarżonego wyroku w zakresie wysokości przyznanego przez Sąd Okręgowy zadośćuczynienia.

Ostatni zarzut podniesiony w apelacji powoda odnosił się do ustalonej w zaskarżonym wyroku daty początkowej płatności odsetek. Sąd Okręgowy nie wyjaśnił swojego rozstrzygnięcia w tym zakresie. Mimo to Sąd Apelacyjny uznał, że nie było podstaw do zweryfikowania zaskarżonego orzeczenia także w tym zakresie.

Wprawdzie w tym zakresie istnieją pewne rozbieżności w praktyce orzeczniczej Sąd Apelacyjny podzielił jednak poglądy wyrażone przez: Sąd Najwyższy w orzeczeniu z 18 lutego 2011 r. (w sprawie I CSK 243/10; LEX nr 848109), a wskazujący na konieczność poddawania analizie okoliczności konkretnej sprawy jako dających podstawę do przyjęcia rozstrzygnięcia w tym zakresie oraz Sądu Apelacyjnego w sprawie I ACa 1664/04 (wyrok z dnia 26 kwietnia 2005 r.; LEX nr 166826), że określenie wysokości zadośćuczynienia według stanu rzeczy istniejącego w chwili wyrokowania uzasadnia przyznanie odsetek dopiero od tej daty. W związku z tym analizowany zarzut apelacji powoda nie został uwzględniony.

Nie zasługiwał na uwzględnienie także zarzut podniesiony w apelacji pozwanego, a dotyczący naruszenia przepisów rozstrzygających o kosztach postępowania. Niewątpliwie sytuacja majątkowa osoby, która nie osiąga żadnych dochodów i nie ma w tym zakresie żadnych faktycznych możliwości co do zasady wyczerpuje przesłankę szczególnie uzasadnionego wypadku wynikającą z dyspozycji art. 102 k.p.c. jeśli wytaczając powództwo mogła być subiektywnie przekonana o słuszności dochodzonego roszczenia (tak M. Manowska Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Wołetrskluwer 2015, s. 291 i tam przytaczane orzecznictwo). Żądanie powoda zgłoszone w niniejszej sprawie miało dodatkowo tą szczególną cechę, że jego uwzględnienie w całości lub części było całkowicie zależne od dyskrecjonalnej decyzji sędziego, bowiem art. 448 k.c. stanowiący podstawę rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie posługuje się jedynie terminem „odpowiedniej” sumy tytułem zadośćuczynienia.

Mając zatem na względzie przedstawione wyżej rozważania Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił obie apelacje.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd odwoławczy rozstrzygnął w oparciu o: art. 100 k.p.c. uwzględniając fakt, że obie strony przegrały w zakresie wniesionych apelacji oraz § 11 pkt 25 w związku z § 13 ust. 1 pkt 2 i § 19 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.9.2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (...) (t.j. Dz. U. z 2013 r. poz. 461 zez m.) w związku z § 22 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. z 2015 r. poz. 1801).

Jan Futro Bogusława Żuber Marcin Radwan